

Wychodzi codziennie.

Przedpłata wynosi: we Lwowie rocznie 18 zł. — półrocznie 9 zł. — kwartalnie 4 zł. 50 ct. — miesięcznie 1 zł. 50 ct.

OZIENNIK POLSKI

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują: we Lwowie: Biuro administracji „Dziennika Polskiego” przy placu Halickim i Ajencji A. Piątkowskiego...

Numer pojedynczy kosztuje 8 ct.

Lwów 8. listopada.

Nadaremnie wzywaliśmy wybranych posłów, aby wcześniej stanęli na miejscu w Wiedniu, bo od ukonstytuowania się koła polskiego bardzo wiele zależy.

raźniejszej, ani pracy przyszłej — nie chce nie; chce tylko jednego: w tożdej wyłączonej polskości zasiadać na krzesłach kurulskich.

Po tem, co się stało z wyborami, — po hańbie, jaką ta klika zadała krajowi i sprawie naszej, — po szkodzi, jaką bezczynność...

Korespondencja polityczna „Dziennika Polskiego.”

Z nieszczęśliwej dyceji chelmskiej, coraz smutniejszej dochodzą do nas wiadomości. — Zapelniona nieukierunkowanymi galicyjskimi, pod dowództwem Popiela...

prześladowany kapitan, po poufnej rozmowie z Popielem, musi dobrowolnie wyrekać się stanu duchownego...

Dają nam to faktycznie przykłady — i tak: Ks. Karol Starkiewicz, z Czerniejowa, ks. Antoni Grabowicz, z Moniatycz...

Zaś, ks. Szymański z Soborami i ks. Koncewicz z Balli, pozbawieni kapłaństwa, zostali policzeni w poczet ludzi świeckich.

Dziwiłem się na razie, gdy tę wiadomość otrzymałem, dlaczego ci dwaj ostatni kapłani, będąc na wolnej nodze...

Taka mowa dowodzi złośliwości, jakiej już dzisiaj i pod moskiewskim rządem nikt nie doświadcza.

Wiedeń 5. listopada.

(Z) Z nateżoną ciekawością oczekiwaliśmy mowy tronowej, i ciekawość nasza została nagrodzona. Wita w niej monarcha na wstępie nowo ukonstytuowany parlament...

Z treścią mowy tronowej godziwym się w zupełności. Zasada i podstawa jej jest poczucie służności i sprawiedliwości...

Kiedy np. przedwczoraj, przy złożeniu przyrzeczenia, dr. Wośniak zażądał odczytania roty w swym krajowym języku...

uczyniono mu zadosyć bez szyskany, skoro zaś poseł Izby rotacyjnej krakowski, p. Mendelsburg, zażądał by rotę odczytano po polsku...

Idąc tą drogą, doczekamy się, że i izraelici głoszący z swymi braćmi nie-mojżeszowego wyznania, przez tężej szyskany zostaną klerykałami.

Miesiące jesienne oddziałują widocznie burzliwie na morze i na parlamentarne usposobienia. I w Radzie miejskiej wiedeńskiej przyszło w ostatnich dniach przy obradach nad sposobem rozdzielania wody z wodociągów...

Poznań 5. listopada.

Wiadomym wam już jest w całości rezultat wyborów z księztwa Poznańskiego. Ogółem przeszedł w 13 okręgach 14 Polaków a 13 Niemców.

Alle pozwólcie mi przedstawić sobie listę nowo wybranych posłów — nazwiska w części tylko znane, w części występujące po raz pierwszy dopiero na widowni politycznej.

- 1) W okręgu Gnieźnieńsko-Mogilnicko-Wągrowickim wybrani Wł. Wierziński, Wł. Breza i Ign. Moszczeński. 2) W okręgu Sremsko-Sredzko-Wrzesińskim wybrani: K. Kantak, J. Łukomski i sędzia Piłalski.

W innych siedmiu okręgach a zwłascz w Poznansko-Obornickim, Szubińsko-Inowrocławskim, w Szamotulsko-Chodzieżskim, Wyrzysko-Bydgoskim, Czarnkowsko-Chodzieżskim, w Biastowsko-Międzyrzeckim i w okręgu wybrzymim miasta Poznania przyszedli...

Tak więc, wróciwszy do zagrod rodzinnych Na samym wstępie, Długoszek otarłszy proch z obuwia naszego, zdał nam sprawę z bezprzykładnych awantur, które zasły w teatrze.

Hr. Cetner na wizorjum sądowe, i artystów, ale nie ma koncepcji. Komitet ma koncepcję, ale nie ma artystów, gdyby zaś ich miał, miałby prowizorium sądowe przeciw sobie.

Tu interlokutor jak wywrócił podszewką na wierz wszystkie kieszenie, jakie miał w kaczawce, w zapamiętanie i w szarawarach, i w istocie, przekonaniem się, że cały federalizm nie wart i jednego centa.

36 Kronika lwowska.

(Kilka słów uznania dla patriotyzmu galicyjskiego. Co mię wypadało z odczytania i co mię napowiem spronażać. Borba teatralna.) Zdarzają się to i teraz w formie najpotężniejszych organizmów politycznych i społecznych, że wobec pewnego powikłania się wypadków i prądów różnorodnych...

„For — what is left the poet here? „For Greeks — a blush; for Greece — a tear.” A kogo nie przekona tekst oryginalny Byrona, tego przekona może tłumaczenie polskie: „Oż pieśniom tu, co treścią łom? „Dla Grecji — jęk; dla Greców — srom!”

plon waszych zabiegów, wstyd i sztychlerstwo całego świata, jest czem obdzielił was wszystkich. Pójdźcie, panowie Czerkawscy, Dobrzańscy, i wszyscy jak jesteście, naciescie się waszem dziełem! Słyszycie, jak dzielnie pan Landau przemawia w imieniu der verfassungstreuen Bevölkerung Galizien?

Byłoby to jeszcze pół biedy, gdyby człowiek wstydził się miasiat i rumienić za to, co się stało, gdyby hańba nie była połączone z szkodą trudną do naprawienia, i gdyby człowiek, uciekający z domu, nie musiał wracać przedź lub później i oglądać skutków spustoszenia gorszego niż niegdys ślady najazdu Tatarów.

— Nie! Nie dali ci nie! — I uśmiechnąłem się, może trochę złośliwie, porbrękując w kieszeni obitami resztkami subwencji, którą nam wypłacił Klub zastępowy we Lwowie za popieranie jego polityki.

wyciągając ku mnie niedokładnie umytą prawicę, rzecze: — Miałbyś serce?

Czułem, że nie miałym go — czułem ochotę rzucenia się w objęcia stojącej przedemną, swojskiej i kudłatej postaci, i przytulenia zjedwaną twarzą mojej do fałdów jej szwedzkiego, aksamitnego, kaczawaj-kontusza, ale postanowiłem sobie być twardym, nieugiętym, i potrząsam głową na znak, że nie wróce nad Półew.

On — któż w domyśli się, że to był mój serdeczny, poczciwy Jańcio? — on otarł piętą z ręki, które jak groch kapwały mu z zrenicy, i wyszlochiał:

— Wracaj! już wszystko będzie dobrze! Z federalistami właśnie skończyłem, zatelegrafowałem Platonowi, aby palnął verba-veritatis Czechom, nie mniej jak szlachcicie zaleszczyliście za wybór p. Horodyskiego.

Tu interlokutor jak wywrócił podszewką na wierz wszystkie kieszenie, jakie miał w kaczawce, w zapamiętanie i w szarawarach, i w istocie, przekonaniem się, że cały federalizm nie wart i jednego centa.

— Placisz mały melanz? — Plać! — A więc — z tobą do zgonu! Wracamy do domu i wzywamy wspólnie w szranki Pysdziel, komitety, matkę Talbot, Dobieszewskich, Pasiecznych i całe stulecie! Precz z feudałami, z klerykałami, i z panslawistami! A — i precz z komitetem teatralnym, czy zgłoda? — Przemennie!



żeby przeprowadzić swoją listę i nie ulega najmniejszej wątpliwości, że pomimo nierównych warunków walki miało większość za sobą i że pozabawione zostało pomyślnego rezultatu w sposób nieuzupełniony legalny, jak świadczą następujące daty.

Wybory odbywały się w dniach 28 i 29 października, skrutynium zaś dopiero w dniu 3. listopada, a zaś przez cztery dni znajdowały się listy i karty wyborcze w rękach po części kilku członków komisji wyborczej, należącej jednakże do stronnictwa magistratalskiego; po części pod illuzorycznym zamknięciem i jakich losów te listy i karty wyborcze doznawały w owym przeciągu czasu, to najlepiej dowodzą następujące daty przez komisję prowadząca skrutynium do protokołu zadyktowane.

Sprawdzono, że do listy wyborczej pisanej przez członka komisji p. Reida starszego, mającego bardzo charakterystyczne pismo, nie dajace się łatwo naśladować inną ręką i innym atramentem, dopisano 27 nazwisk, tudzież wiele nazwisk podskrobanych lub wprost na tych nazwiskach innym atramentem i obcą ręką popopranych. Znalaziono, że od wielu kart legitymacyjnych, które były zarazem listą głosowania, listy głosowania podcinano i na tychże popoprzeliwano listy stronnictwa magistratalskiego.

Już nawet przy samem zapisywaniu głosów do list kontrolni miano się podpuszczać fałszywych zaciągnięć.

Otóż na tej podstawie będzie stronnictwo znowu nowy rekurs i skarga do sądu karnego — czyli takowe odniosą jakiś skutek i lepszy rezultat, trudno z góry przesądzać: bo powszechnie jest wiadomo, że stronnictwo magistratalskie nie szczępi się taką protekcją i decydujących sfer urzędowych tarnowskich, że jak dotąd tutejsze starostwo wszelkie zarzuty czynione stronnictwu magistratalskiemu przedstawiało c. k. namiestnictwu jako akta wychodzące od oszczerców i burzycieli spokoju publicznego.

Jeżeli obszerniejsze kola publiczności znużone są odczytywaniem niegodziwości dokonujących się w naszym mieście, to łatwo pojąć, jak demoralizujące oddziaływały te nieprzerwane nadużycia władzy niyb autonomicznej na ogół mieszkańców samych, osobiście ten zastęp z poczuciem niesprawiedliwości obywatelskiej i wymagań na nich ciążyących, którzy nie szczędzili żadnych ofiar ani osobistych trudów, żeby ster miasta wyrwać z rąk demoralizatorów, rujnujących go materialnie i moralnie.

Ludzie słabego ducha nie widząc namacalnego skutku podjętych trudów, złorzeczą zasadzie autonomii i sądzą, że jakaś poprawa stosunków na tej drodze jest niepodobna, akceptując ostatecznie ohydne jarzmo niegodziwości, i tym sposobem dokonując się akt demoralizacji, wyciępijącej wszelkie pojęcia dobrego i złego, lub przynajmniej rozpościerającej zwątpienie i apatię do życia publicznego.

Rzeszów 7. listopada. Dr. Towarnicki zrezygnował z godności burmistrza, a w miejsce jego wybrano p. Neugebauera, powszechnie szanowanego i wielce miastu zasługującego obywatela. To też wszyscy, szczerze miastu życzą, z radością powitali ten wybór. Zasługi p. Neugebauera, które w przeszłości jako zastępcę burmistrza miastu oddał, są bowiem dostateczną rękojmnią, że i obecnie jako burmistrz zajmie się z właściwą sobie energią, wytrwałością i umiejętnością sprawami miastu, jak to ongi zajął się budową sali gimnastycznej i gmachu na szkołę żeńską; jak w niedalekiej przeszłości, bo dopiero w miesiącu czerwcu b. r. czynił zabiegi i wysilenia, celem założenia tutaj szkoły wydziałowej. Wszystkie instytucje miejskie, a osobiście szkoły miejscowe, mogą teraz spokojnie w przyszłość spoglądać, albowiem w osobie p. Neugebauera najszerszego mają przyjaciela. Oby jeno nie paraliżowano jego prawdziwie patriotycznych zamiarów, gdyż, jak wiadomo, nec Hercules contra plures, a mamy niepionną nadzieję, że w niedalekiej przyszłości zajmie nas gród pod względem porządku, czystości, ilości i dotacji szkół ludowych w pierwszym szeregu miast kraju naszego!

Ropeczy 5. listopada. (Koresp. Dzien. Polsk.) Jakkolwiek periód wyborczy już przemiał szczęśliwie, to jednak ze względu na okoliczność, że u nas włościanie meoeno się interesowali wyborami, winniśmy tymże wyborom jeszcze słów kilka poświęcić.

Przed tygodniem przybył do nas hr. Tarnowski z Dzikowa, posel do Rady państwa z grup wiejskich na powiat Ropeczy, Mielec i Tarnobrzeg w celu przedstawienia się wyborcom i podziękowania za wybór. Przy tej sposobności dał nam także poznać swoje zasady polityczne. Mielimy wielką chęć podzielenia się treścią takowych z czytającą publicznością, lecz z całej mowy, tylkośmy tyle zapamiętali, że nasz posel jest katolikiem, o czem, mówiąc nawiasem, żaden wyborca nie wątpił.

Nierównie więcej interesu obudził swoją przemową p. Józef Szluzewski, członek wydziału i wyborca. Skreśliwszy na początku prawnopolityczne stanowisko naszych posłów w Radzie państwa, wyczerpał w dalszym toku wiele ważnych spraw, których rychłego załatwienia nasi posłowie w Wiedniu domagać się mają. Włościanie, którzy co do jednego się zgromadzili z całego powiatu, słysząc o żądaniu lepszej procedury sądowej, o zniesieniu podatków produkcyjnych obciążających, o zniesieniu podatku spadkowego, o rzeczywistym dozorcze banków publicznych itp. nie mogli się powstrzymać od wyrażenia swemu współwyborcy zupełnego zadowolenia.

Winnimy tutaj także dodać, że pomyślny rezultat wyborów należy, zawięczyć p. J. Szluzewskiemu, który jak zawsze tak i teraz nie żałował trudu dla dobrej sprawy.

W Drogoniu, w Wielkopolsce, sab obw. wywa spadkobierców Winc. Taczanowskiego i Cecylii Ponińskiej, aby się do 28. maja 1874 zgłosili, inaczej rząd cały majątek zabierze; dalej wywa Piotra Musiałę, Franciszka Skrodzka i Walentego - Błażę Zakrzewskiego, ażeby się zgłosili, gdyż w przeciwnym razie poczytani będą za umarłych.

Osobliwszy nieszczęśliwy wypadek. W Poznaniu schodziła jakaś kobieta ze schodów, niosąc w ręku szklankę naczyne, zapewne na wesele, które córce wyprawiała, a która właśnie w owej chwili brała ślub w kościele. Pośliznęła się, spadła kobieta tak nieszczęśliwie ze schodów, że stłuczone szkło przetrzęło jej gardło i natychmiast umarła.

W Peszcie w głównej kasie państwowej wykryto dopiero teraz ogromną defraudację, której przed miesiącem dopuścił się pewien wyższy urzędnik tej kasy. Słynął on z rzetelności i prawego charakteru, nikt też nie miał żadnego podejrzenia wówczas, gdy on ogłosił, że jedzie na wystawę do Wiednia. Przed kilkoma dniami rozszedł się w Peszcie pogłoska, że ów urzędnik telegrafował do swej rodziny z Ameryki, iż mu się tam doskonale powodzi. Zrobiono natychmiast skontrolowano kasy i wykryto, iż brakuje w niej 100,000 guld.

Nie wszystkim zapewne wiadomo, że dyrektor wystawy wiedeńskiej jest także i do pretenjonalnym poetą owego realistycznego, nby Heinowskiego kierunku. Poezję jego wyszły w Berlinie pod tytułem: „Dramm's gesammelte Dichtungen w r. 1871“. Owoż poezjami temi zabawiał się teraz Gutzkow, nby dobroliwie jak lew myszka. Najsumniejsza przy tem, że krytyce Gutzkova trudno odmówić słuszności i że p. Schwarz przyznać powinien w pokorze ducha, że łatwiej zostać dyrektorem wystawy, nawet dobrym, aniżeli poetą nawet miernym.

Nowożytna chemia wykazała — jak wiadomo — iż masło jest skrzepią oliwą, znachodzącą się w mleku i tłuszczu krowy. Budując na tym pensnik, a mając wielką ilość tłustości nerkowej do rozporządzenia z rogaczych trzód bez liku, jęła się Ameryka wykonywania myśli

wyrobiana masła wprost z tłustości nerkowej. Próba w tym względzie, we Filadelfji przedsięwzięta, udała się najzupełniej. Utworzyła się też tam i w San Francisco spółka akcyjna, która wyrabia każda 100 cetrarów masła wycmienitego dziennie, a mają zasadaoną nadzieję, że produkcja dzienna podniesie się przez ulepszenie maszyn do 10,000 cetrn.

Nieporozumienie. Anglik pewien przybywszy do Cete w Fraacji, nie miał pilniejszego, jak zażądać w restauracji ulubionych swych grzybów mushrooms, któremi ta miejscowość słynie szeroko. Kelner Francuz nie może go jednak zrozumieć, całkiem inaczej bowiem grzyby te nazywają się po francusku.

Mushrooms — powtarza Anglik, niecierpliwie przebiegając nogami, ażeby przypomnąć sobie nazwę francuską przysmaku: „champignons“ — ale nadaremnie. Nagle powstaje w nim myśl: bierze kawalek węgla i rysuje na ścianie wspaniały obraz smacznego grzyba.

A! rozumiem teraz, zawołał pojętny kelner — zaraz służę. Wybiegł i po chwili wrócił przynosząc gościowi — parasol.

Gdy Lesseps, przedsiębiorca budowy kanału Suezkiego, wystąpił przed wyprawą chiwijską przed rządem moskiewskim z projektem kolei centralno - azjatyckiej do Indji, rząd przyjął projekt ten jako nowy i niewykonalny pomysł, co też wszystkie dzienniki europejskie powtarzały. Tymczasem 16. z. m. w Petersburgu na posiedzeniu komitetu „Towarzystwa dla podniesienia handlu i przemysłu“ przedłożył inżynier Bykowski, który już w roku 1868 zbadał 3000 wiorst celem wybudowania takiej kolei, cały plan takowej, z obliczeniem, że rząd będzie miał z niej 30 milionów rubli czystego dochodu, przy której to sposobności badano także projekta generała Bezmoskowa, obejmujące aż 6 różnych linii takiej kolei. Gdzież więc nowość i niewykonalność projektu Lessepsa?

Korespondencja Redakcji. Panu J. J. w Majdanie-Srednim: Po ostatnim wyjaśnieniu, prosimy o ponowne nadesłanie artykułu w mowie będącego; zwracamy tylko uwagę pańską, że daty muszą być pozytywne a zarzuty ważne, nie drobnostki, o których nie warto wspominać.

Dział literacko-artystyczny. (d. 8. listopada.)

Kronika teatralna. Dziś 8. b. m. występ panny Mariji Rivoli-Mecenseffy po raz drugi w operze Flotowa Marta.

\* Dnia wczorajszego wydał sąd delegowany miejski wyrok prozorjalny, iż hr. Cetner nie ma być niepokojony pod karą 1000 zlr. w. a. przez komitet w zarządzie dramatu, dopóki sprawa ta w drodze procesowej rozstrzygnięta nie zostanie. Z drugiej zaś strony zakazała policja hr. Cetnerowi dawać przedstawienia z powodu, iż nie posiada koncesji od namiestnictwa. Hr. Cetner podał więc wczoraj do c. k. namiestnictwa prośbę o koncesję na przedstawienia.

\* Dzisiaj (8. bm.) wydali artyści dramatu odezwe drukowaną a opatrzoną podpisami wszystkich artystów, w której opisują krótko przebieg całej obecnej rewolucji teatralnej, przytaczając ośmienne do niej dokumenty, dalej protestują przeciw usunięciu dotychczasowego przedsiębiorcy dramatu, hr. Cetnera, i przeciw lekceważeniu publiczności, a w końcu stawiają żądanie złożone z następujących trzech punktów:

- 1) ażeby komitet uznał swój błąd w postępowaniu z hr. Cetnerem;
2) ażeby cofnął oświadczenie, zmierzzone hr. Cetnerowi, odbierające mu pełnomocnictwo do prowadzenia dramatu;
3) ażeby komitet po zatwierzeniu tych dwu pierwszych punktów usunął się zupełnie (!?) i na swoje miejsce albo Towarzystwo akcyjne przyprowadził do skutku (!?) albo nadal zostawił hr. Cetnera na stanowisku przez niego zajmowanym. (!)

(Ten punkt ostatni jest tak balastrnie zredagowany, iż łatwo poznać głowę, z której wyszedł, a która od początku wicherzyła i teraz wicherzy w tej całej sprawie, powoławszy wpraw samą do życia ten komitet, przeciw któremu teraz podburza i maci wodę, aby w niej łowią ryby — dla siebie.)

\* P. K. Kamiński, bardzo ceniony tenor bohaterski, który przez jakiś czas był członkiem opery lwowskiej, o puszcza stanowczo operę niemiecką w Graeu i przenosi się do Pragi, dokąd przez niemiecki teatr krajowy (deutsches Landestheater) na dwa lata zaangażowany został z roczną płacą, dochodzącą 10,000 zlr. Dzienniki niemieckie przyznają mu przy tej sposobności, że ma silny głos, że pod względem muzycznym dobrze jest wyszkolonym, że i publiczność niemiecka w Graeu żałować będzie jego odejścia, skoro się przekonają, że nawet o znośnego tenora jest trudno.

\* Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie. W ciągu dalszym wzięły udział w Towarzystwie następujące Rady miejskie i powiatowe: Rada pow. w Turce nabyciem 1 akcji jako korporacja; Rada miejska w Oświęcimie sprzedaniem 2 akcji prywatnej osobie; Rada miejska w Stryju sprzedaniem 1 akcji prywatnej osobie; Rada pow. w Rudkach sprzedaniem 3 akcji prywatnym osobom; Rada pow. w Stryju sprzedaniem 1 akcji prywatnej osobie.

Wyciąg z dz. urz. Gas. Lwow. z dnia 7. listopada. Obwieszczenie. Wiktor Brzeski, notariusz, przeniesiony został z Podgórze do Krakowa. Konkurs. Ks. Józef Strzeszkowski, dotychczasowy pleban obr. łac. w Wotkowie, powiatu lwowskiego, otrzymał 24. września kanoniczną instytucję jako pleban na okólnie probostwa w Nawarzi. Do parafii jednej w Wotkowie należy w 6 miejscowościach i promieni jednej mili 1450 dusz. Obowiązki pasterskie pełni kaduczością kapelan sam, bez pomocy wikarego. Prawo patronatu wykonują konwent pp. Benedyktów obr. łac. we Lwowie. Administratorem probostwa w Wotkowie, mianowany został ks. Hipolit Zaremba, dotychczas administrator probostwa w Nawarzi.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Sprawozdanie z X. posiedzenia lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. (Dokończenie.)

V. Uchwalono ogłosić dodatkowo do poprzednio już udzielonych zawiadomień fabrykantom zapatek w sprawie wywozu zapatek do Francji, że według doniesienia jenerałego konsulatu w Paryżu, towarzystwo dzierżące monopol zapatek, oświadczyło gotowość swoją pobierania wyrobów austriackich w miarę potrzeby. Fabrykanci, życzący sobie wejść w stosunki z pomienionym towarzystwem, zgłosili się winni bezpośrednio do „Mr. Monchicourt, administrateur delegué de la Compagnie generale des allumettes chimiques, Paris Rue de la chausse d'Antin Nr. 66“ i przesać ma równocześnie okazy swoich wyrobów wraz z podaniem cen w frankach. Najkorzystniej jednak było, gdyby wszyscy interesowani fabrykanci mianowali pełnomocnika i wysłali do Francji dla traktowania z towarzystwem, jak to uczynili fabrykanci szwedzcy, którzy według doniesienia austriackiego poselstwa w Paryżu, zupełnie są zadowoleni z osiągniętego w ten sposób skutku.

Iżba powzięła do wiadomości następujące sprawy, które na wnioski ośnochnych komisji załatwione i w drodze przedyżalnej ekspedjowane zostały: VI. Na wezwanie Namiestnictwa do udzielenia zdania Izby co do prośby wniesionej o koncesję do przedwstępnych robót kanału spławowego, mającego połączyć Dunajster i San pod Czajkowicami i Michałowką, oświadczone się za udzieleniem wymaganej koncesji. VII. Na wezwanie Wydziału krajowego o zaopiniowanie petycji mieszkańców Brodów przeciw wniesionemu w sejmie projektowi zniesienia wolnego okręgu cłowego brodzkiego, oświadczone się w myśl dawnych kilkrotnych uchwał Izby za zniesieniem wolnego okręgu cłowego brodzkiego. VIII. Udzielono Izbie handlowej w Leoben jako komitetowi ustanowionemu dla zajęcia obradującego o reformie przemysłu żelaznego, zdanie swoje i wnioski postawione na podstawie obrad odbytych wspólnie z rzeczoznawcami. IX. Udzielono certyfikaty udziolenia do budowy rządowych dróg żelaznych i ośnochnych Lwówku p. Ignaceo Rosenthal, tudzież p. Bernardowi Gruder we Lwowie. X. Proponowano Sądowi obwodowemu w Stanisławowie na opróżnione miejsce honorowego asesora następujących kandydatów: pp. Szymona Freundta, Kasiel Kiessler i Chime Jonas. XI. Oświadczone temuż sądowi u tegoż wezwaniu, że z wykazanych kontrahentów zdaniem Izby obowiązują do protokołowania swych firm Seinfeld i Spl. dla cegielni w Stanisławowie, tudzież Icyk Eisenstein dla handlu zbożem i interesów pieniężnych w Śniatynie. XII. Podano do wiadomości ministerstwa handlu, że w myśl otrzymanego rozporządzenia zwanego wszystkich garbarzy znaczniejszej i fabryki skór w okręgu Izby do oświadczenia, czy i o ile przychylić się myślą do kosztów utrzymania naczyciela wodnego dla przemysłu skórniczego, którego p. minister handlu wysłać zamierza do Galicji, w celu obnazajomienia garbarzy z najnowszymi wynalazkami i sposobami przyprawiania skór. Na wezwania te weszła tylko jedna przychylająca się odpowiedź p. Leiby Graubarta w Kaluzku, który do powyższego celu datkiem 10 zlr. przychylić się obiecał. W skutek tak niepomyślnego rezultatu zawieszono ponownie p. fabrykantów skór do oświadczenia się w powyższym kierunku, zawiadomiono o stanie rzeczy ministerstwo handlu i wyrażono gotowość Izby obciążyć także swój budżet na rok przyszły odpowiednią kwotą na cel powyższy.

Rafinerja spirytusu Juliusza Mikolasza notuje spirytus rafinowany stopień 70, spirytus rafinowany z anyżem stopień 73 et.

Rada państwa.

Wiedeń, 6. listopada. Dziś odbyła posiedzenie drugie Izby wyższej, na którym hr. Fürstenberg wniosł, aby w odpowiedzi na mowę tronową wystosować adres do N. Pana i wybrać w tym celu komisję z 15 członków. Wniosek ten przyjęto; do komisji wybrani zostali: hr. Antoni Auersperg, Arneht, Hasner, hr. Gablentz, książę Schönburg, hr. Vrba jun., hr. Hartig, fmp. Hartung, Plener, hr. Pratobera, hr. Rechberg, arcybiskup Sembratowicz, hr. Mercandini, Schmerling, dr. Neumann. Z porządku dziennego przystąpiono do wyboru komisji prawnej, politycznej i skarbowej. Do komisji prawnej wybrani zostali: hr. Apfalter, hr. Hårdt, hr. Hein, dr. Neumann, hr. Pratobera, hr. Rechberg, hr. Rzyz, Schmerling, hr. Hye. Do komisji politycznej: hr. Fürstenberg, hrabia Hartig, dr. Hasner, hr. Vrba ml. z Arnett, hr. Hein, książę Fryd. Liechtenstein, hr. Konstany Lodron, Reshuber. Do komisji skarbowej: hr. Burg, hr. Mertens, Pipitz, Plener, hr. Rotschild, hr. Belrupt, hr. Hoyos, hr. Trautmaasdorff, Winterstein. Przeszłe posiedzenie nienazwane.

Oprócz p. Mendelsburga zgłosili się do klubu polskiego także pp. Breuer i Kallir, ale swoje definitywne wstąpienie uczynili zawieszem do zmiany statutu. Natomiast dr. Höngsman i Landau zapisali się do klubu Herbostowski.

Sładowski, przywódca postępowego stronnictwa czeskiego, ogłasza w Narodnich Listach oświadczenie, iż na zjeździe wiedeńskim d. 2. b. m. był za wejściem Czechów do Rady państwa, i będzie też za udziałem ich w sejmie. Reakcyoniści niemieccy, którzy najwięcej wicherzyli za nieobeianiem Rady państwa, znajdują się dziś w niej. Sławiona solidarność antycentralistyczna rozbita, a ów plan sekretny, który na trybunie lwowskiej nie mógł być wyjawiony — okazuje się teraz całkiem, jako plan Benedekowski.

Ostatnie wiadomości.

Gazeta Narodowa podchwytuje każdą nawet z prawdą nie licującą sposobność, byle wystąpić przeciw ministrowi Ziemiałkowskiemu. Tak się też ma rzecz z językiem urzędowym na początek galicyjskich. Od pewnego czasu pisze ona, że zaprowadzony już język polski jako urzędowy napowrót niemieckim zastąpiony został, przytacza za Cassem, że konkurs na ekspedjentów w niemieckim języku ogłaszane bywają, co jednak miła się z prawdą, gdyż wszelkie konkursy ogłaszane są przez dyrekcję pocztową w języku polskim, na co dowód znajdzie każdy w Gazecie Lwowskiej. Z dobrze poinformowanego źródła dowiadujemy się, że od czasu objęcia urzędowania przez nowego pana naddyrektora, o ile to na razie możliwe było, język polski został zaprowadzony; a jeżeli wiele jeszcze do zrobienia pozostaje, jest to wina przeszłości, które dopiero z czasem mogą być usunięte. W każdym razie możemy zapewnić Gazetę Narodową, że drobnymi szukanami nie ułatwi zadania, które już dla tego samego jest nader trudnym, że stronnictwo centralistyczne patrzy okiem podejrzliwym na wszystko, co u nas dzieje się w urzędach w kierunku polskim.

Tagblatt dowiaduje się, że śledztwo administracyjne w sprawie p. Herza, b. jen. dyrektora kolei Karola Ludwika już ukończone. Skreślano rzeczy, które nietylko samego Herza dotykają, ale także jednej części rady zawiadowczej.

Dr. Bahans zamierza rezultat śledztwa odstąpić właściwej władzy (kryminalowi) do dalszego urzędowania.

Zagrabiony powóz galowy i konie arcybiskupa Ledóchowskiego sprzedane zostały 6. b. m. na publi-

cznej licytacji za 652 talarów. Nabył je pewien kelner Polak.

W Paryżu krąży pogłoska, że pułkownik Stoffel został uwięziony. Pada na niego podejrzenie, że ważne depeze, które Bazaine wysłał Mac-Mahonowi, ugrzęzły w jego rękach, skutkiem czego nastąpiła katastrofa pod Sedanem.

Telegrafamy Dziennika Polskiego.

Wersal 7. listopada. Do komisji dla rozbiurzenia wniosku Changarniera względem przedłużenia prezydentury Mac-Mahona wybrało Zgromadzenie narodowe 7 kandydatów prawicy a 5 kandydatów lewicy. Trzy biura dopiero jutro przedsięwzją wybory, i wtedy rezultat będzie prawdopodobnie korzystny dla lewicy.

Rezultat ten zrobił wielkie zamieszanie. a Liberté donosi, że gabinet podał się do dymisji. W Zgromadzeniu narodowym miał Buffet (wybrany prezydent) nową inauguracyjną, w której wyrażał nadzieję, że wszystkie stronnictwa poniosą pewne ofiary potrzebne dla Francji. Dep. Barthe zażądał przywrócenia ustawy z roku 1849. według której opróżnione krzesła deputowanych mają być najdalej do dwóch miesięcy obsadzane. (Wniosek ten uczyniony jest w interesie stronnictwa republikańskiego, gdyż rząd zwleka rozpisanie wyborów uzupełniających. Red.)

Telegrafowane kursa wiedeńskie.

Wiedeń, d. 7. listopada, 2 godz. 30 min. Jedynoty dług państwowy w banknotach 68 zlr. 80 et; w srebrze 73 1/2; Losy pożyczki z 1880 r. 100.—; Akcje banku wiedeńskiego 98 1/2; Akcje banku kredytowego 204 50; Londy 114 25; Srebro 109 25; Napoleondor 9 1/4. Akcje banku franko-aust. 96.—; węgierskie akcje kredytowe 116.—; akcje banku anglo-aust. 132.—; Banku Związk. 113.—; kolei Karola-Ludwika 200 50; kolei siedmiogrodz. 137.—; kolei połdn. 159.—; kolei alfordkiej 144.—; kolei Elbthijskiej 211.—; kolei Lwowsko-Czerwon. 140.—; kolei węg. półn.-wschod. 192.—; Vereinsbank 26 50; kolei Rudolfa 156 50; kolei węg. wschodniej 57.—; galicyjskie obligacje indemnizacyjne 74.—; losy z roku 1864 132 50; akcje kolei Koszycko-Oderberg. 130.—; Verkohrsbank-Aktion 111.—; Losy tureckie 54 50; Akcje Wied. Banku budowniczego 72.—; kolei jasn. 321.—; Wiener Bank Verein 47.—; Wiener Bauverein 29.—; Hypoth.-Rentenbank 20.—; Rosyjskie Banknoty 153. Usp. mdt. Berlin, Mosk. noty bank. 81 1/2; aust. akcje kredyt. 118 1/2; lombardy 91.—; akcje galicyjskie 87 1/2; akcje państwowe 188 1/2; kolei rumuńskiej 32 1/2; aust. noty bankowe 87 1/2; Losy z roku 1864.—; Uspobienienie: mdt. Paryż, Renta 57.—; Lombardy.—; Usp. mdt.

Przyjechali do Lwowa od 7. do 8. listop.

Hotel Zorza. T. hr. Tarnowski z Hożowa, O. Horodyński z Kacubincic, G. Krause z za kordonu, E. Lityński z Litwinowa, A. Obertyński z Hatowic, H. Straszewski z Rzeszowa, H. hr. Krasicka z za kordonu, A. Nenderth z Wiednia. Hotel Langa. J. Berezniński z Bereznińszczyzny, A. Brann z Boleschowa, J. Rumschöldel z Berlina, M. Bill z Rozenau. Hotel Angielski. St. Bieliński z Sanoka, St. Iwasiewicz z Przemyśla, J. Kamiński z Stanisławowa, M. Hofmoki z Belza, M. Morawiewicz ze Złoczowa, A. Brochocki z Poznania, J. Dobrzyński z Jastrzebia, W. Jęłowicki z Myszkowic, F. Rott z Sarniki, F. Jasiński z Olszancina, E. Kownacki z Krużyk, L. Ziętkiewicz z Halicza. Hotel Warszawski. R. D. Ruchowski z Rolutyna, J. Dzyszyński z Piotrowa, J. Grigorin z Wrocławia. Hotel Europejski. J. Barzyński z Uhrynowa, M. Gołębski ze Sławentyń, E. Zaleski z za kordonu, T. Żurawski z Berezek, R. hr. Szepczyka z Dziwiewnik.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy 10. g. 50. m. rano — z Czernowic: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy — z Podwoleczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Ochodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano, 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy — do Czernowic: 3. g. 17. m. rano, 12. g. 15. m. w południe i 11. g. w nocy — do Podwoleczysk i Brodów: 12. g. w połdn., 10. g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwoleczysk i od Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

W teatrze hr. Skarbka. W sobotę dnia 8. listopada 1873.

Występ panny Mariji Rivoli-Mecenseffy.

MARTA czyli Kiermasz w Ryszmondzie.

Opera w 4. aktach W. Friedricha. — Muzyka P. Flotowa. Kapelmistrz p. Szirer.

Osoby: Lady Harriet Durham, dama honorowa królowej. Panna Rivoli-Mecenseffy. Nancy, jej powiernica. Panna Wajcówna. Lord Tristan Mikelford, jej wuj. P. Koncewicz. Lyonel. P. Menkes. Plumket, bogaty dzierżawca. P. Borłowski. Sędzia w Ryszmondzie. P. Goliński. Franciszek, służący. P. Gumplowicz. Anetta. Panna Manowska. Marietta, wieśniaczka. Panna Leszczyńska. Zorzetta. Panna Menn.

Dzierżawy, dziewczęta wiejskie, parobcy, strzelcy z orszaku królowej. — Rzecz dzieje się w części w pałacu Lady, w części w Ryszmondzie i w okolicy tegoż, podczas panowania królowej Anny.

Libretto opery: MARTA dostać można w wydaniu poprawnem w kasie teatralnej i w wszystkich księgarniach lwowskich. Początek o godzinie 7ej.

Table with multiple columns listing exchange rates and prices for various goods and services, including 'Lwów z Izby handlowej', 'Pojczyński listy', 'Akcje wiedeńskie', and 'Akcje przemysł. i bank.'.

## F. GROS i W. STRUS CUKIERNIA we Lwowie

ulica Hetmańska 1. 6 przy Wałach.

Zaopatrzony na sezon zimowy nasz zakład najobficiej, mamy zaszczyt polecić takowy Szanownej P. T. Publiczności z tem zapewnieniem, że wszystkie przedmioty w zakresie cukiernictwa wchodzące, znajdują się u nas w największym wyborze, najlepszej jakości i po bardzo umiarkowanych cenach.

**Wszelkie zamówienia zamiejscowe** uskuteczniamy najakuratniej. Starając się najużyteczniejszym ogólnie zaufaniem naszych szanownych gości na prowincji, załatwiamy wszelkie, choćby najmniejsze zamówienia z największą starannością, oprócz pudełek nie licząc nic za opakowanie.

**Przy nadchodzących świętach** polecamy wielki wybór Bombaniererek i Przedmiotów Galanterijnych stosownych na podarunki. Wielki wybór cukrów deserowych w rozmaitych gatunkach, znaczny zapas pięknych a do jedzenia nieszkodliwych cukierków do przystrajania drzewek i t. d. i t. d.

Składając dzięki Szan. P. T. Publiczności za dotychczasowe zaufanie, ośmielamy się nadmienić, że nie przestaniemyłożyć starań w celu zasłużenia sobie na dalsze względy.

**Ważne dla panów cukierników na prowincji.**

Ustanowiliśmy osobne ceny fabryczne, i jesteśmy w możności służyć temu wszystkiemu, co dotąd potrzeba było sprowadzać z Wiednia, staraniem naszym będzie przekonać, że towary nasze są nierównie lepsze i tańsze a niżeli wiedeńskie.

Na żądanie posyłamy cenniki i wzory.

## KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyn. galic.

akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

2002 62-?

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi.

**A. LEGADE**  
zegarmistrz we Lwowie, plac Marjacki pod 1. 8,  
obok handlu pana Bosiewicza,  
poleca swój znacznie zaopatrzony SKŁAD  
**ZEGARÓW i ZEGARKÓW kieszonkowych**  
z najświetniejszych fabryk genezyjskich po cenach niższych aniżeli wszędzie, oraz  
przyjmuje reparacje, które najdokładniej wykonują.  
Tak za nowe jakoteż u mnie w reparacji będące zegarki,  
udzielam jednoroczną gwarancję.

Skład c. k. uprz. Rafinerji spirytusu  
fabryki rumu, likierów i octu  
**Juliusza Mikolasza**  
we Lwowie, przy ulicy Kopernika nr. 1 w podwórzu.  
Najtańsze źródło do nabycia tych artykułów.

Księgarnia F. H. RICHTERA we Lwowie

poleca swoją polską, francuską i niemiecką

**CZYTELNIĘ**

pod warunkami nader korzystnymi — a w pewnych razach nawet

**bezpłatnie.**

2521 1-1

Warunki na listowne żądanie udziela się natychmiast franko.

**Zgubiono** we środę dnia  
**5. listopada**  
**wieczorem,**  
o godz. 7. przy  
placu Marjackim, pomiędzy sklepami  
pp. Kühmayera a Szwarca,  
**SZAL** damski czarny. Rzetelny  
znalazca raczy zwrócić w redakcji  
*Dziennika Polskiego*, za co otrzyma  
stosowną nagrodę. 2532 1-1

**Powóz Bradmajerowski**  
mało używany, jest do sprzedania  
w Stryju za 450 zlr.—Oglądać  
go można w Agencji Asekuracji Krakowskiej  
w Stryju. 2534 1-3

Para małych, bardzo oswojonych lubych  
**MALPEK,**  
jest wraz z wielką, przyzwoitą klatką  
za stałą cenę 175 zlr. do sprzedania.  
Widzieć można przy ulicy „Na Rurach“  
l. 4 na I. piętrze. 2483 6-?

Homeopata  
**Kasperowski**  
przeniósł się na ul. Weklerską 1. 4.

**Drugie** przerobione i rozszerzone  
wydanie mego „Poradnika lekar-  
skiego w chorobach wenerycz-  
nych, podług najnowszych  
badań i doświadczeń medycy-  
ny, z przydatkiem o samogwał-  
cie“ wyszło właśnie i kosztuje 1 zlr. 20 ct.  
Metoda racjonalna, pewna; gruntowne  
wyleczenie nawet zastarzałych i zaniedbanych  
wypadków, bez pozostawienia śladów  
we krwi; oraz skuteczna rada w razach  
niemocy. 2028 38-?

W celu zachowania ścisłej dyskrekcji, po-  
daje na życzenie inny adres, pod którym za-  
mieściłby pacjenci po przeczytaniu *Poradnika*  
ze mną korespondować mogą. Medykamenty  
na żądanie za pobraniem pocztowem.

**Med. Dr. Karcz**  
we LWOWIE  
od 15 lat lekarz specjalny dla chorób  
wewnętrznych i skórnych. Ordynuje codziennie  
od 8-10 i od 2-4 godziny przy ulicy  
Wawowej pod 1. 3 dom Kuliaka.

**OGRODNIA**

poszukuje się, spokojnego charakteru, pilnego,  
pracowitego i zdolnego w swoim fachu do  
**Podola rosyjskiego**, przy samej granicy.  
— Warunki powzięć można w hotelu  
Langa, liczbą 66, lub w Agencji Dzienników  
A. Piątkowskiego we Lwowie. 2535 1-1

**POMIESZKANIE**

składające się z 2 pokoiów i kuchni,  
porządnie umeblowane, wśród miasta, jest zaraz  
do wynajęcia. — Blizsza wiadomość na  
ulicy Skarbowskijskiej pod 1. 37 na dole po  
lewej ręce. 2533 1-3

**W. S. Wilczyński**

właściciel Domu Bankowego  
we Lwowie ulica Sykstuska 1. 8.

Mając stosunki z różnemi bankami tak  
w kraju jak i zagranicą, wyrabia pożyczki  
pod najkorzystniejszymi warunkami na dobra,  
realności i kamienie.

**zrazem ulatwia**  
kupna i sprzedaż dóbr, realności i kamienie.

**Skupuje**  
na własny rachunek wszelkie zboże i przy-  
jmuje nań zamówienia. 2518 2-3

**Poszukuje**  
lasów na morgi, sztuki lub gotowe progi.

## Ignacy Drexler i Synowie

we LWOWIE przy placu Kapitulnym 1. 2,

polecają swój obficie zaopatrzony

handel towarów bławatnych i gotowej pościeli

w wielkim wyborze

plótna, stołową bieliznę, ręczniki, chustki do nosa,

drelichy, dymki, sonesy, nankiny, zapał, pończochy i skarpetki,

kaftaniki wełniane i bawełniane, bawełna, uci,

gotową bieliznę męską, wełniane materje na suknie damskie,

**CHUSTKI i SZALE, CERATY,**

oraz od 36 lat istniejący

**Główny skład KOLDER**

sztych i wełnianych, koców, materałów wlosiennych i z trawy morskiej,

poduszek pierzanych i wlosiennych, gotowych sienników, przecieradeł

i poszewek, pierza dartej, bawełny i waty, owczej wełny i t. p.

Również wielki wybór

2492 3-3

Kap gobelinowych i rypsovych, angielskich dywanów i dywaników.

Ręczy się za dobry towar po cenach najumiarkowańszych.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się najakuratniej odwrotną pocztą.

Zupełna wyprzedaż  
**SKŁADU ZEGARKÓW**  
pod firmą  
**WILHELM PENTHER**  
przy ulicy Halickiej pod 1. 17 we Lwowie,  
gdzie nabyć można po cenach niższych nawet fabrycznych  
wszelkiego rodzaju zegarków kieszonkowych, stołowych i ściennych,  
pochodzących z najznakomitszych fabryk zagranicznych,  
jako też przyborów do zegarków złotych i srebrnych.  
Skład powyższy może być nabytym pod warunkami bardzo korzystnymi i przystęp-  
nymi dla nabywcy. 2500 2-3  
**Karolina Penther.**

**W NAJWIĘKSZYM WYBORZE!!!**

na jesień i zimę

wełniane, jedwabne i bawełniane Kaftaniki, i karpetki, Kamizelki z rękawami, (Jagd Gilet)  
Pończochy do polowania, bez i ze stopami, Koszule wełniane. Ogrzewacze na żołądek, weł-  
niane i jedwabne Chusteczki na szyję (Cachenez) i t. d. w najpiękniejszych kolorach,

**wełniane Kocyki jako Koldry**

w cenie od zlr. 4.50, stopniowo od zlr. 1 do zlr. 16.

**angielskie Pledy, Płaszcze od deszczu i Deszczochrony**

*poleca po najumiarkowańszych cenach*

**GŁÓWNY SKŁAD GOTOWEJ BIELIZNY**

**F. S. BARDASZA**

2421 5-6

naprzeciw kościoła Katedralnego 1. 9 we Lwowie.

**Wydział Budowniczy ces. król. jeneralnej inspekcji kolei austriackich.**

# ROZPISANIE OFERT

na dostawę progów zwyczajnych (Schwellen) i nadzwyczajnych (Extrahölzer).

Dostawa zwyczajnych i nadzwyczajnych progów do budowy kolei żelaznej **Tarnów-Leluchów** zabezpieczoną być ma w drodze ofert, według następującej tabeli:

Nr. porząd.	Plac składowy dla drzewa do budowy części górnej	Ilość progów	Ilość garniturów progów nadzwyczajnych (Extraholz)	
			lit. A.	lit. B.
1	Stacja <b>Tarnów</b> . . . . .	27.000	7	12
2	„ <b>Cieźkowice</b> . . . . .	34.000	6	7
3	„ <b>Grybów</b> . . . . .	30.000	4	9
4	„ <b>Nowy-Sącz</b> . . . . .	31.000	8	28
5	„ <b>Piwniczna</b> . . . . .	41.000	6	7
6	„ <b>Orło</b> . . . . .	27.000	4	6
	<b>Suma</b> . . . . .	190.000	35	69

Dotyczące powyższych dostaw oferty, należy opiewać, zaopatrzone w stempel na 50 ent. z napisem na kopercie „Oferta na dostawę progów dla kolei Tarnów-Leluchów“, mają być dostawione franko na dzień **24. listopada b. r. do godziny 10. rano do Wydziału budowniczego c. k. Inspekcji kolei austriackich.**

Oferty mogą opiewać na jeden lub kilka z wymienionych wyżej placów składowych lub też na wszystkie place takowe, lub też wreszcie na część ogólnej ilości danego placu, lecz w tym ostatnim razie opiewać mogą najmniej na 5000 sztuk progów zwyczajnych na jeden plac, albo też na całą ilość progów nadzwyczajnych.

Tylko na składowe place w Tarnowie, Grybowie, Nowym-Sączu i Orło, oferty mogą być składane na większą ilość, aniżeli wykazano w powyższej tabeli, ewentualnie zaś na całe zapotrzebowanie dla kolei Tarnów-Leluchów.

Również mogą być podawane oferty na dostawę na place składowe leżące między wymienionymi w tabeli, wzdłuż kolei Tarnów-Leluchów, przy czem nominalna ilość progów zwyczajnych

**Wiedeń dnia 5. listopada 1873 r.**

C. k. Radca nadworny i naczelnik Wydziału budowniczego c. k. jeneralnej inspekcji kolei austriackich,

**M. Pischof** r. w.